Humorki 4

-

Wraca Jasio
do domu i strasznie płacze.

- Co się stało?! - pyta tato.

- Policjant mnie pobił !!!

Wkurzony ojciec pobiegł na posterunek.

- Który pobił mojego syna???

Zza kontuaru wychyla się policjant i mówi:

- Zabierz Pan gówniarza, bo jeszcze będzie mandat!!!

- Jak to nie dość, że pobił Pan małoletniego, to jeszcze mi Pan mandatem grozi ?! - krzyczy tato.

- A co by Pan zrobił ? Ten gówniarz od dwóch dni chodzi za mną ze swoją suczką i każe mi ją pokryć, bo chce mieć psa policyjego !!!

-

W pociągu
jadą dwa głupie psy. Nagle jeden mówi do drugiego:

- Widzisz ten las.

- Nie, drzewa mi zasłaniają.

-

Co to jest
kolorowe na deskach?

Pies na nartach.

-

Pudel i
Terier stoją przed wystawą sklepu z artykułami dla zwierząt.

-Beznadziejnie! Ten sklep ostatnio zszedł na koty

-

Pani idzie
przez park w jednej ręce trzyma na smyczy dwa pieski, w drugiej niesie
torebkę z kupkami po swoich pupilach. Pieski:

- Żebyśmy wiedzieli, że ona to potrzebuje to byśmy jej zostawili na dywanie.

-

Dzwoni
telefon, odbiera pies:

- Hał.

- Prosze?

- Hał.

- Nie rozumiem.

- H jak Heniek, A jak Ala, Ł jak Łucja.

-

Buldog mówi
do yorka :

- Daj mi swoje zdjęcie

- Nie jestem głupi!Zbierasz pokemony,co?!

- Nie chciałem zarobić w smiechu warte!

-

Spotyka sie

dwóch kolegów. Jeden pyta:

- Co to za pies?

- Policyjny.

- To niemożliwe. Policyjne psy to wilczury, a ten wygląda jak jamnik.

- Bo to jest tajniak!

-

Jest noc. Do
pustego domu wchodzi złodziej. Nagle usłyszał głos:

-Jezus na ciebie patrzy!

Złodziej rozgląda się ale nic nie widzi. Idzie dalej. Znowu:

-Jezus na ciebie patrzy!

Leci zapalić światło. Widzi papugę.

-Jak cie nazywają?

-Mojżesz.

-Jaki debil cię tak nazwał?

-Ten sam debil, który nazwał rodwajlera Jezus.

-

Wilk spotyka
wlesie czerwonrgo kapturka.

-Gdzie idziesz?

-Do babci

-A co masz w koszyczku?

-Dynamit

-A po co ci dynamit?

-Chcę raz wreszcie skończyć tę idiotyczną bajkę o Czerwonym Kapturku

-

Przychodzi
dalmatyńczyk do sklepu:

- Poproszę futro

- W kropki?

- A co ja kurde Cruella de mon jestem?

-

Dzieci w
przedszkolu rozmawiaja o swoich pupilach z panią

- Aniu jakie masz zwierzątko?

- Pieska

- A ty kazio

- Jazczurkę

- A ty Jasiu?

- Kurczaka w zamrażalniku

-

Jak zająć
jamnika na cały dzień?

-Wpuścić go do okrągłego pokoju i kazać usiąść w kącie!

-

Biegną dwa
psy przez miasto i widzą napis że niedługo będzie otwarcie nowego sklepu.
Nagle pierwszy mówi do dgrugiego:

- Trzeba oblac ten interes!

-

Rozmawiają
dwie pchły:

- Gdzie byłaś na wakacjach?

- Na krecie.

-

Siedzi pies
na drzewie. Przechodzący obok kot pyta:

- Co robisz?

- Jem śliwki.

- Na dębie?

- Śliwki mam w torebce!

-

Nawalony
zając wraca po nocy do domu. W pewnym momencie fiknął i zasnął. W międzyczasie znalazły go dwa wilki i nie mogąc dojść do zgody wszczęły bójkę aż do utraty przytomności. Rano zając się budzi, rozgląda się po pobojowisku i mówi:

- Ja to kiedyś po pijaku cały las rozwalę...

-

Stoi bociek
na skale i ćpa maryśkę, po chwili rzuca się w dół. Widzi to wilk i mówi do boćka:

- Bociek ale z ciebie luzak daj mi trochę.

Wwilk naćpany wchodzi na skałę i rzuca się. Podlatuje do niego bociek i mówi:

- Wilk, ty masz skrzydła?

A wilk odpowiada:

- Nie.

Bociek do niego:

- Chłopie, z ciebie to dopiero luzak!